

KWARTALNIK PRZEDSZKOLNY

CZTERY PORY ROKU

NR 5



„Jesienny wiatr”

Wiatr jesienią ma robotę w nocy i za dnia.
Ciągłe strąca liście złote i przed siebie gna.
I nasiona drzew bez liku nosi tu i tam.

Kiedy spoczniesz już, wietrzyku?

Powiedz, powiedz nam!

Po zielonym wielkim lesie
wiatr piosenki dzieci niesie.

Aż się dziwią stare drzewa
Kto was tak nauczył śpiewać?

H. Ożogowska

Zagadkowe jesienne dary

- Dobra gotowana, dobra i surowa, choć nie pomarańczowa, lecz pomarańczowa. Kiedy za zielony pochwycisz warkoczyk i pociągniesz mocno – wnet z ziemi wyskoczy (marchewka).
 - Każdy łatwo odgadnie tę zagadkę – ma bielutki korzeń i zieloną natkę (pietruszka).
 - Ma gruby brzusek i ogonek mały, będzie z niego pewnie barszczyk doskonały (burak).
 - Co to za pękata pani, sukienki szeleszczą na niej. Kto z sukienek ją rozdziera ten potokiem łzy wylewa (cebula).
 - Z ziemi się rodzą z jednego wiele, najsmaczniejsze są jesienią pieczone w popiele (ziemniaki).
 - Upadł nagle z drzewa, leży na trawniku, w brązowym ubranku, w kolczastym płaszczku. Wezmę go do domu, rozbiorę z płaszczka, dodam mu patyczek i zrobię konika (kasztan).
 - Co jesienią z dębu spada? Co ze smakiem dzik zajada? (żołędzie)
 - W lesie go spotkasz i dziwisz się srodze: bo on ma kapelusz, ale gdzie? Na nodze! (grzyb).
 - Czekąta Marysia aż do jesieni i widzi, że w liściach coś się rumieni. Dojrzałe, okrągłe, błyszczą się ładnie. Jesienny wiatr dmuchnie, na ziemię spadnie (jabłko).
 - Ma kształt żarówki, lecz wcale nie świeci, gdy jest dojrzała, zjadają ją dzieci (gruszka).
- Skórka fioletowa, a miąższ pod nią złoty. Smakuje wybornie, wszyscy wiecie o tym (śliwka).

Ułóż według wzoru



